

Odpowiedzi Redakcji

Jelenia Góra: Tabelę uposażeń funkcjonariuszów czynnych w nowych grupach służbowych oraz wzór zaszerzgowania emerytów do powyższych nowych grup podaliśmy w numerze 5 „Emeryta” z dnia 1 marca 1947. Na razie nie ma obaw, by emeryci punktowi ponieśli straty na skutek przeszerzgowania. Na uzasadnienie naszego twierdzenia przytaczamy kwoty uposażeń, jakie obowiązywały w poszczególnych stopniach służbowych przed wybuchem hitlerowskiej wojny, oraz kwoty w obecnych nowych grupach uposażeń administracji państwowej

		w złotych		
		przed wybuchem wojny	dodatek przejściowy	razem nowe grupy
Stopień służbowy	I	3000	3600 =	6600 9000
	II	2000	3600 =	5600 7000
	III	1500	3600 =	5100 5500
	IV	1000	3200 =	4200 4200
	V	700	3200 =	3900 3500
	VI	450	2500 =	2950 3000
	VII	335	2000 =	2335 2800
	VIII	260	2000 =	2260 2600
	IX	210	2000 =	2210 2400
	X	160	2000 =	2160 2400
	XI	130	2000 =	2130 2200
	XII	100	2000 =	2100 2100

Jak z powyższego widać, ucierpi tylko V stopień służbowy, przypuszczamy jednak, że stopniowi temu pozostawiony zostanie dodatek w kwocie 400 zł miesięcznie na wyrównanie różnicy.

Powyższe kwoty uposażenia emerytalnego rozumieją się przy pełnej wysłudze za 35 lat służby. Przy mniejszej ilości lat służby potrąca się za każdy brakujący rok do pełnej wysługi 3% powyższego pełnego uposażenia.

Pan Jasiński: Kochany Panie! nie mamy na to innej rady jak tę którą podaliśmy w numerze 9 „Emeryta”, by istniejące w Polsce Zrzeszenia Emerytalne zebrały na swoich terenach deklaracje od zamieszkałych tam emerytów, iż zgadzają się oni na potrącenie przez Państwowy Zakład Emerytalny 1% z ich uposażeń emerytalnych na rzecz Zawodowego Związku Emerytów Państwowych. Widzi Pan, dotychczas zaledwie kilka ośrodków zastosowało się do tej prośby, reszta nie odpowiada wbrew własnemu interesowi, są za wygodni, by potrudzić się za czymś i zrobić coś dla ogółu, im zdaje się, że tylko my mamy patent na pracę społeczną, chcą w ten sposób zniechęcić nas do niej. Wątpimy, czy byłoby dobrze, gdybyśmy wstępowali w ich ślady.

Trudności, które napotyka Pan w swojej pracy organizacyjnej nie są nam obce. Historia biblijna nie wspomina o tym, by Pan Bóg oprócz Adama i Ewy stworzył jeszcze jakąś inną parę ludzi. Nie możemy zrozumieć skąd pomiędzy emerytami znaleźli się arystokraci, którym zdaje się, że są stworzeni po to, by brać i korzystać z naszej pracy bez przyczynienia się w jakikolwiek sposób do ułatwienia nam zadania a szczególnie przez zapisywanie się na członków organizacji i na prenumeratorów „Emeryta”.

Zawszad dochodzą nas skargi, że właśnie ci u tytułowani i najlepiej uposażeni uchylają się od swoich obowiązków. Przypuszczamy, że najlepiej da się zapobiec temu przez osobiste zetknięcie się z nimi i przekonanie, a gdy to nie poskutkuje przez podanie ich nazwisk.

P. Siekierski: Brzmienie art. 19 ustawy emerytalnej jest zupełnie jasne: „Uposażenie emerytalne wynosi po 15 latach służby 40% i wzrasta za każdy następny rok o 3% a dla oficerów, wojska i marynarki wojennej o 4% aż do 100% podstawy wymiaru (art. 17) co stanowi pełny wymiar uposażenia emerytalnego.

W przypadkach w których możliwe jest nabyć prawa do emerytury po krótszym okresie służby niż lat 15, wynosi uposażenie emerytalne do 10 lat służby 30% i wzrasta za każdy następny rok służby do lat 15 o 2% podstawy wymiaru. W tym samym stosunku oblicza się wszystkie dodatki do których emeryt ma prawo w myśl przepisów ustawy emerytalnej.

P. Skulicz: Dziękujemy za spis i obszerną korespondencję. Gdyby Pan sam nie doświadczył, nie uwierzyłby Pan, jak trudno jest przekonać obojętnych i opornych, ile czasu i cierpliwości trzeba poświęcić na to, by najślusniejszemu i najuczciwsiemu cel zdołał pozyskać sympatyków i zwolenników. — Trudno, ludzie są tylko ludźmi i nic na to nie poradzimy, — już starożytni znali przysłowie: „błędzenie jest rzeczą ludzką”.

Bardzo prosimy o nadesłanie zebranych notatek prasy o naszym wydawnictwie, nie możemy pozwolić sobie na prenumerowanie wszystkich pism, a nie wszyscy Czytelnicy uważają za stosowne zainteresować prasę w ich miejscach zamieszkania „Emerytem”, lub nadsyłać nam przedruki z naszego pisma.

Spółdzielnia Oszczędnościowo-Pożyczkowa Emerytów Państwowych w Poznaniu z o. o. jest już czynna, udziela pożyczek pod warunkami wyszczególnionymi w statucie ułożonym przez Związek Rewizyjny Spółdzielni R. P.

P. Piotrowski: Ma Pan żal do nas, że Związek Wasz nie otrzymał kredytu na założenie Spółdzielni. Wszak to nie z naszej winy. — Już w numerze 2 „Emeryta” z dnia 15 stycznia 1947 podaliśmy do słownie do wiadomości wszystkich Zrzeszeń w Polsce dokładne brzmienie statutu Spółdzielni Pożyczkowo-Oszczędnościowych, co łatwiejszego było jak założenie na podstawie tego statutu „Spółdzielni” w Waszej miejscowości. Wszak nie umieszczamy takich spraw w „Emerycie” bezcelowo, ale po to, by zostały wykorzystane. — Te ośrodki emerytów, które wykorzystwały nasze wezwanie otrzymały poważniejsze kwoty, — operują nimi i stworzyły dla swoich członków sposoby zarobkowania, — jeżeli ktoś nie zastanowił się nad tym i nie pomyślał, że coś zrobić należy, nie może mieć do nas pretensji.

Związek w Bielsku: Wszystkie nadesłane spisy budynków poniemieckich przedłożyliśmy Państwowemu Zakładowi Emerytalnemu. Zgoda na ich przejęcie wyrażona być musi przez Ministerstwo Skarbu. Odnośne rokowania w toku.